

Księga Psalmów

Psalm 102

1. Modlitwa ubogiego, kiedy jest w ucisku a wylewa przed Panem prośbę swoją. 2. JAHWE, wysłuchaj modlitwę moję, a wołanie moje niech do ciebie przyjdzie. 3. Nie odwracaj oblicza twego ode mnie: któregokolwiek dnia jestem uciśniony, nakłoń ku mnie ucha twego. Któregokolwiek dnia wzywać cię będę, prędko wysłuchaj mię. 4. Abowiem ustały jako dym dni moje, a kości moje jako skwarczki wyschły. 5. Zwiądłem jako siano i wyschło serce moje, iżem zapomniał pożywać chleba mego. 6. Dla głosu wzdychania mojego, przyschły kości moje do ciała mego. 7. Zstałem się podobnym pelikanowi na puszczy i stałem się jako kruk nocny w pustkach. 8. Nie spałem i zstałem się jako wróbel sam jeden na dachu. 9. Przez cały dzień urągali mi nieprzyjaciele moi, a ci, którzy mię chwalili, przeciwko mnie przysięgali. 10. Bom popiół jako chleb jadał, a picie moje mieszałem z płaczem. 11. Dla gniewu i popędliwości twojej, abowiem podniószy roztrąciłeś mię. 12. Dni moje zeszły jako cień, a jam usechł jako siano. 13. Ale ty, JAHWE, trwasz na wieki, a pamiątka twoja od rodzaju do rodzaju. 14. Ty powstawszy smiłujesz się nad Syjonem, boć czas smiłowania nad nim, bo przyszedł czas. 15. Abowiem upodobało się sługom twoim kamienie jego a użalą się ziemie jego. 16. I będą się narody bały imienia twego, JAHWE, i wszyscy królowie ziemscy chwały twojej. 17. Abowiem JAHWE pobudował Syjon i okaże się w chwale swojej. 18. Wejrzał na modlitwę poniżonych i nie wzgardził ich prośbą. 19. Niech to napiszą rodzajowi potomnemu, a lud, który będzie stworzony, będzie Pana chwalił. 20. Abowiem wejrzał z wysokiej świątnice swojej, JAHWE z nieba na ziemię pojrzał: 21. aby wysłuchał wzdychania więźniów, aby rozwiązał syny pomordowanych, 22. aby wysławiano imię PANSKIE na Syjonie i chwałę jego w Jeruzalem. 23. Gdy się narodowie zbiorą w jedno i królowie, aby służyli JAHWE. 24. Odpowiedział mu w drodze mocy swojej: krótkość dni moich objaw mi, 25. nie bierz mię w połowicy dni moich, lata twoje od wieku do wieku. 26. Tyś, Panie, na początku ziemię ugruntował a dzieła rąk twoich są niebiososa. 27. One poginą, ale ty zostajesz, i wszystkie jako szata zwietszeją. 28. I jako odzienie odmienisz je i odmienia się: ale ty tenżeś jest i lata twoje nie ustaną.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.